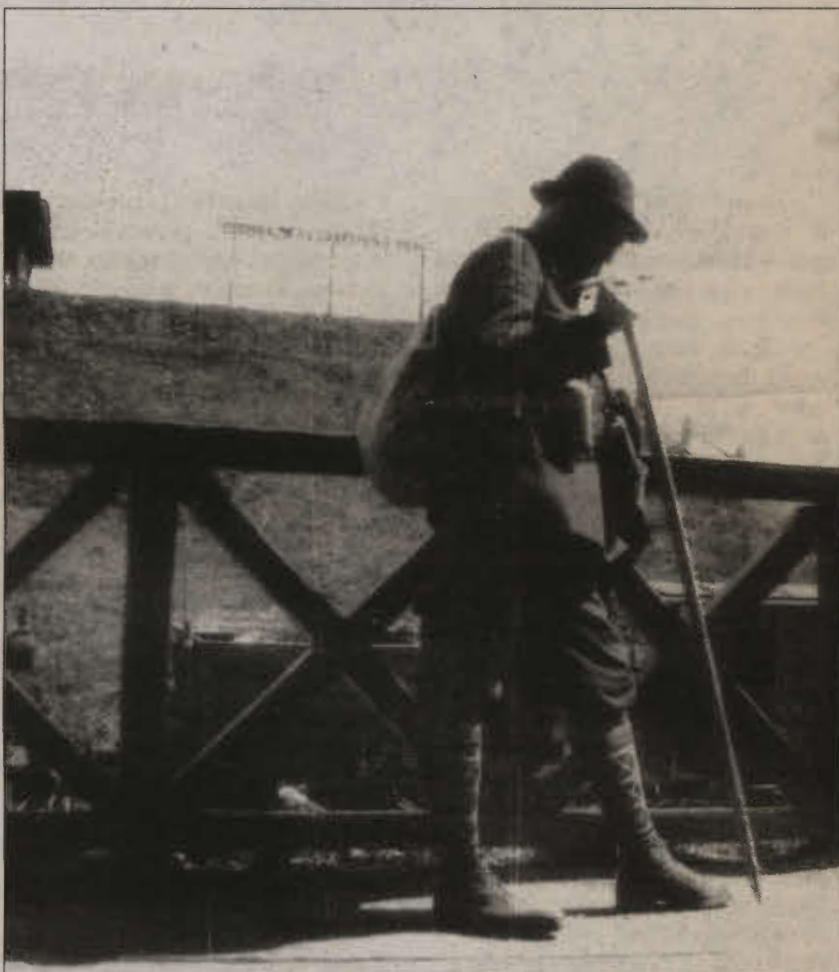


# Lustro na scenie



Miciński w obiektywie Witkacego, fotografia z cyklu „Wycieczki z Tadeuszem Micińskim”, *Tutry* 1904 (ze zbioru Stefana Okołowicza)

SŁOWO POLSKIE

pełna  
kultura

24 stycznia  
2003

Nikt, może poza Wyspiańskim, równie wnikliwie nie zastanawiał się nad naturą Polaków – twierdzi Krystyna Meissner, reżyser prapremierowej inscenizacji dramatu Tadeusza Micińskiego „Królowa Orlica”. - A Polacy, niewyklani już w opór przeciw systemowi czy okupantowi, powinni stanąć przed lustrem i przyjrzeć się sobie, nawet bez konieczności oceniania.

Tadeusz Miciński, poeta, dramaturg, prozaik, uchodzi za jednego z najznakomitszych, choć ciągle niedocenionych, twórców młodopolskich. Studiował w Krakowie, Lipsku i Berlinie, gdzie zainteresował się mistycyzmem polskim i hiszpańskim. Należał do awangardy polskich modernistów, przyjaźnił się ze Stanisławem Przybyszewskim, Wincentym Lutosławskim, filozofem mesjanistą i Witkacym. W jego liryce obecne są wątki z jednej strony nawiązującego do filozofii wschodu, neoplatoników, mistyki średniowiecznej i gnostyków, a z drugiej do prac Schopenhauera, Nietschego i Dostojewskiego. Natomiast w dramacie łączył formuły teatru traktowanego jako misterium duchowe i teatru będącego trybuną polityczną. Publikował w „Ateneum” i „Sfinksie”. W czasie wojny przebywał w Moskwie, pracował jako publicysta, a od 1917 r. był oficerem oświatowym w polskim korpusie. Wiosną 1918 roku, podczas powrotu do kraju, został zabity przez chłopów.

Akcja dramatu Micińskiego rozgrywa się podczas wojny w pałacu na pograniczu trzech zaborów. Chroniący się w nim Polacy w wieczór wigilijny postanawiają wystawić jasełka. Ich wi-

dzami są żołnierze rosyjscy i niemieccy. - Groza sytuacji zostaje przełamana groteskowością, którą w przedstawieniu uwypukla nieco pretensjonalny, młodopolski język – zapowiada Krystyna Meissner.

Sztuka Micińskiego nigdy nie została dokończona, a jej fragmenty w kilku wersjach znalazły się w Polsce dopiero w latach 60. ubiegłego wieku za sprawą Arnolda Szyfmana. Dla potrzeb przedstawienia wykorzystano także inne teksty autora „Kniazia Patiomkina”, m.in. fragmenty „Nietoty”, „Do źródeł duszy polskiej”, „Walki o Chrystusa” oraz części dramatów z cyklu o prasnawiańskim nadbałtyckim grodzie Weneta. Postaci dramatu są ledwie naskicowane, dodałam im mięsa, ale to nie wystarczyło na psychologię i na scenie pojawiają się jedynie typy – wyznaje Meissner. – Traktuję tę sztukę jako przypowieść o Polakach.

W przedstawieniu obok artystów Teatru Współczesnego wystąpi kilkunastu zaproszonych aktorów. W roli Księcia Ramuła – Króla Wyporka wystąpi, dawno nie widziany na wrocławskich scenach, Andrzej Hrydzewicz, Maga Twardowskiego zagra Maciej Tomaszewski, a księdzka Bendykta Krzysztof Kuliński. W spektaklu wezmą udział także aktorzy Wrocławskiego Teatru Pantomimy Zygmunt Szymczyk i Robert Wrzosek. (TW)

**Tadeusz Miciński, „Królowa Orlica”, oprac. tekstu i reż. Krystyna Meissner, scen. Andrzej Witkowski, muz. Jacek Ostaszewski, ruch scen. Zbigniew Szymczyk. Prapremiera: Wrocławski Teatr Współczesny, 25 stycznia 2003 r., g. 19.15**